

EMILEWICZ: W SPRZEDAŻY NADAL DOSTĘPNE SĄ TZW. KOPCIUCHY, CHCEMY TO ZMIENIĆ

W sprzedaży nadal dostępne są tzw. kopciuchy; chcemy to zmienić - mówi PAP minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz, odnosząc się do nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o inspekcji handlowej.

"Uszczelnienie systemu kontroli ma również ograniczyć nieuczciwą konkurencję, która reklamuje urządzenia wysokoemisyjne jako niskoemisyjne, posługując się fałszywymi świadectwami jakości kotłów lub sprzedając kotły bezklasowe pod innymi nazwami" - wskazuje szefowa MPiT.

Inspekcja Handlowa zyska konkretne uprawnienia w walce z handlem kotłami na paliwo stałe, które nie spełniają wymogów, a za wprowadzanie na polski rynek tzw. kopciuchów będą grozić kary - to główne założenia nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o inspekcji handlowej. Sejm przyjął w środę poprawki Senatu do noweli. "To kolejny ważny krok w walce ze smogiem" - podkreśla minister Emilewicz. Teraz nowelizacja czeka na podpis prezydenta.

Nowela POŚ uzupełnia istniejący system wymagań dla kotłów na paliwo stałe, wprowadzanych do obrotu na terenie Polski. Jej celem jest też wzmocnienie uprawnień organów Inspekcji Handlowej do kontroli przestrzegania przepisów dotyczących wprowadzanych do obrotu urządzeń grzewczych, a także wprowadzenie narzędzi umożliwiających ograniczenie importu kotłów niespełniających wymogów, z uwagi na istotny wpływ emisji zanieczyszczeń z tego typu urządzeń na zdrowie mieszkańców kraju.

Według szacunków MPiT na polski rynek trafia około 200-250 tys. kotłów na paliwa stałe rocznie. "Dokładnych danych brakuje, ze względu na duże rozproszenie rynku i +szarą strefę+ w handlu takimi urządzeniami, którą ocenia się na 20-25 proc. rynku" - tłumaczy resort. Od lipca 2018 r. obowiązuje rozporządzenie ws. wymagań dla kotłów na paliwa stałe, które w lutym zostało dodatkowo uszczelnione w drodze nowelizacji.

"Z obserwacji rynku kotłów na paliwo stałe wynika, że ciągle w sprzedaży stacjonarnej i internetowej dostępne są urządzenia niespełniające wymagań rozporządzenia. Co więcej, stanowią one znaczny odsetek ofert. Wciąż mamy zatem do czynienia z obchodzeniem istniejących przepisów. Chcemy to zmienić" - mówi Emilewicz.

Projekt nowelizacji precyzyjnie wskazuje instytucje uprawnione do przeprowadzenia kontroli podmiotów wprowadzających do obrotu kotły na paliwo stałe. Sprawdzane mają być m.in.: zgodność urządzeń z wymaganiami, w tym poprzez badania laboratoryjne kotłów, posiadanie odpowiedniej dokumentacji, świadectw, certyfikatów itp. Nowelizacja pozwoli także organom inspekcji na ograniczenie wprowadzania urządzeń do obrotu i - w przypadku wykrytych nieprawidłowości - nakładanie kar pieniężnych. Celem zmiany, jak zaznacza resort, jest zapewnienie instytucjom kontrolnym odpowiednich środków finansowych na przeprowadzanie laboratoryjnej weryfikacji

spełniania wymagań przez urządzenia.

Ponadto nowa regulacja pozwoli ograniczyć import z innych krajów Unii Europejskiej, Turcji i państw EFTA (będących stroną umowy o Europejskich Obszarach Gospodarczych) kotłów, które nie spełniają polskich wymogów. Umożliwi to skuteczne zwalczanie nadużyć, a producenci z tych krajów będą podlegać krajowym wymaganiom - podkreśla MPiT.(PAP)